

L. dz. ....

Warszawa, dnia 27.5. 1969 r.

wielce dziękuję Państwu Dyrektor i Procy Kobieliński!

Pragnęłam za psychologię uidelemie - ale musiałam uchać  
na wystawienie paru kwestii, wziętych z psychologu  
seronem. „Wyciszenia się” jednak z miś, istotnie obo  
mnie, a mianowicie - otymatem igole wstade na  
reżyserowanie zagranicą. I choć z paru powodów  
byłoby mi na rękę skompletować z Państwem raportem -  
proszę się nie pogubiwać, iż w tej nowej sytuacji  
raportemjs odznaczenie nowej wpatrują na termin  
obalszy. Klauz perawic, że raczej mnie Państwu  
miej.

A za propozycję non jeune najserdeczniej dziękuję  
/.

i wam nadzieję, że będa się mógł w przyszłości  
wyrazić z waszą odtąd wotuciwścią wobec Pami.

Przeżyłem najłagwie i najmoleculiejnie prachosiennu,  
ryucenia dobrej pracy, wyony pŁs to wasgo  
sracumku!

z ni'skremi ołami  
koni'meni Dej'meł

Babel